GŁOS POMORSKI

Nr. 4 — Rok 4. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 100000 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcz. 1.966.250 mk., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesięcz. 19 1250 mk — pod opaską w Polsce i do Gdańska 1.980.000 mk., do Niemiec 2.010.000 mk. polskich lub ich wartość walutowa, do Francji 5,— frc., do Anglji 0,8 shilling do Stanów Zjednoczonych 35 cents. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądań n niedostarczonych numerów, lub zwrotu prenumeraty — Przy waloryzacji obowiązuje odpowiednia dopłata. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy [illegible] Sp. Zarobk. Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz — P. K. O. P. Grudziądz. — Konto czekowe Gdańsk nr 2980. Konto pocztowe Kasa Oszczędności Oddział w Poznaniu nr 201193 Miejsce płatności wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 50.000 mk., w dziale reklamowym na stronie i 3-łam. przed tekstem 250.000 mk., wśród tekstu 150.000, za tekstem 120000 mk., dla W. M. Gdańska obowiązują te same ceny dla Niemiec dochodzi 150% nadwyżki, dla reszty zagranicy 200% nadwyżki, płatne w markach polskich lub ich wartości walutowej. Za umieszczenie oblicza się 20% nadwyżki — Rachunki są natychmiast płatne, w razie zwłoki dłuższej niż 72 godzin stosować będziemy ceny dnia [illegible]. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie ogłoszenia zlecane przed dniem zmiany cen. — Administracja nie przyjmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej a południu

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** sobota, dnia 5-go stycznia 1924. | Telefon nr. 50 i 51.

Pan Prezydent Rady Ministrów konferuje z p. Maurycym Zamoyskim.

Audjencja u p. Prezydenta Rzplitej.

Warszawa, 3. 1. (Pat.) P. prezes Rady Ministrów Grabski odbył we czwartek, dnia 3 bm. dłuższą konferencję z nadzwyczajnym posłem i pełnomocnym ministrem Rzplitej Polskiej w Paryżu p. Maurycym Zamoyskim. O godz. 12 min. 20 p. prezes Rady Ministrów wraz z ministrem Zamoyskim przyjęci zostali na dłuższej audjencji przez p. Prezydenta Rzplitej.

Pessymizm Francuzów o rokowaniach francusko-niemieckich

w sprawie terenów okupowanych.

Paryż, 3. 1. (Pat.) „Temps" w artykule wstępnym uważa że rokowania z Niemcami w sprawie terytorjów okupowanych nie mogą doprowadzić do pomyślnych rezultatów, skoro rząd niemiecki w memorjale swym zajmuje się tylko kwestjami administracyjnemi i domaga się szeregu korzyści, nie dając natomiast żadnych rękojmi co do wypełnienia zobowiązań. Nie więc dziwnego — kończy dziennik — że rokowania, które się w tych okolicznościach rozpoczną, nie mogą wzbudzać wielkich nadziei.

Niemcy opływają w zapasy żywności.

Maksymiljan Harden przestrzega Hoovera.

Londyn, 3. 1. (Pat.) „Daily Mail" donosi z Nowego Jorku, że Maksymiljan Harden, przemawiając na zebraniu, oświadczył, że Niemcy są literalnie przeładowane zapasami żywności. Gdybym był Hooverem — oświadczył publicysta niemiecki — nie posłałbym do Niemiec ani jednego ziarna, dopóki istniejące tam zapasy nie zostałyby spożyte.

Anglja stawia ultimatum rządowi afganistańskiemu.

Rzym, 3. 1. (Pat.) „Trybuna" donosi z Londynu. że rząd angielski postawił rządowi afganistańskiemu ultimatum, w którem domaga się: 1) wydania morderców oficerów angielskich, 2) zaniechanie propagandy antyangielskiej na terytorjach afganistańskich graniczących z Indjami, 3) wycofanie wojsk afganistańskich z terytorjów granicznych. (Patrz także artykuł: „Nieporozumienie Anglji z Afganistanem.")

Przyjęcie układu francusko-czeskiego w poszczególnych państwach.

Praga, 3. 1. (Pat.) „Prager Presse" omawia przyjęcie, jakiego doznał układ francusko-czeski w poszczególnych państwach. Część prasy włoskiej przypisuje traktatowi dążenie do hegemonji francuskiej, którą to koncepcję podzielają również niektóre dzienniki angielskie. Wszystkie te krytyki — pisze dziennik — przeczenie są rzeczywistości. Włochy które w ostatnich czasach pozostają z Francją w współpracy ściślejszej niż z jakiemkolwiek innem państwem sojuszniczem, zamierzają iść nadal tą drogą. Ponieważ z drugiej strony Francja niema bynajmniej zamiaru naruszać w czemkolwiek interesów Włoch, niema bynajmniej podstawy do niepokoju, tembardziej że polityka Czechosłowacji w stosunku do Włoch była zawsze najzupełniej lojalną i przyjazną i za wszelką cenę pragnie pozostać przy tej. obranej poprzednio linji kierowniczej. W związku z nowym traktatem, polityka Czechosłowacji — pisze dziennik — która w wielu okazjach wykazała już wdzięczność i szczere oddanie w stosunku do Anglji i całego narodu angielskiego, starała się zawsze wynaleźć drogę wiodącą do współpracy we wszystkich dziedzinach polityki międzynarodowej. Traktat nie dąży — kończy dziennik — ani do hegemonji ani do podporządkowania czyichkolwiek interesów, przeciwnie jest to układ o duchu demokratycznym, gwarantujący obu stronom wolność, poparcie w chwilach przełomowych oraz stałą i ciągłą współpracą pokojową.

Odpowiedź francuska na notę niemiecką będzie umiarkowana.

Paryż, 3. 1. (Pat.) Agencja Havasa dowiaduje się, że odpowiedź francuska na memorandum rządu Rzeszy zredagowana w tonie bardzo umiarkowanym, będzie miała charakter nietylko zasadniczy ile raczej jedynie techniczny i zajmie się tylko szeregiem poszczególnych spraw, nie zamykając w żadnym razie drogi do ewentualnego dalszego prowadzenia rokowań, o ile okoliczności dadzą ku temu sposobność. Opinje urzędowych francuskich przedstawicieli w okręgu Ruhry są wyraźnie nieprzychylne dla propozycji berlińskich, albowiem przyjęcie tych propozycji poważnie zmniejszyłoby wartość uzyskanych przez okupację gwarancji oraz bezpieczeństwo samej okupacji.

Monachium. 3. 1. (Pat.) Pisma tutejsze donoszą, że proces o zdradę stanu przeciw Ludendorffowi, Hittlerowi i innym rozpocznie się dopiero w końcu stycznia.

Kłajpeda, 3. 1. (Pat.) Pogłoski o podaniu się do dymisji dyrektorjatu kłajpedzkiego, podane wczoraj przez prasę litewską w Kownie, nie odpowiadają rzeczywistości.

Berlin, 3. 1. (Pat.) Zgodnie z zezwoleniem międzykoalicyjnej komisji nadreńskiej wznowiona została komunikacja między terytorjum okupowanem a nieokupowanem Niemiec.

Londyn, 3. 1. (Pat.) W rokowaniach francusko-angielskich w sprawie kolei żelaznych w angielskiej strefie zagłębia Ruhry, nastąpiła przerwa.

10-godzinny dzień roboczy w Nadrenji i Westfalji.

Protesty prasy socjalistycznej.

Düsseldorf. 3. 1. (PAT.) Przemysłowcy w Nadrenji i Westfalji postanowili wprowadzić we wszystkich fabrykach 10-godzinny dzień pracy z dniem 3 stycznia. Lokalna prasa socjalistyczna jednogłośnie uważa powyższą decyzję przemysłowców niemieckich za bezprawną i nie mającą mocy obowiązującej.

Masowe zwolnienia z pracy robotników w Niemczech.

Berlin, 3. 1. (PAT.) „Vorwärts" donosi, iż prawie we wszystkich przedsiębiorstwach, należących do związku metalurgicznego przemysłu berlińskiego została wstrzymana praca. Chodzi tu o mniej więcej 100 przedsiębiorstw, zatrudniających 130 000 do 140 000 robotników.

Kiedy odbędzie się pierwsze posiedzenie sejmu gdańsk.?

Gdańsk 3. 1. (PAT.) W dniu 10 stycznia odbędzie się pierwsze posiedzenie sejmu nowego sejmu gdańskiego, które zagai jako prezydent ze starszeństwa poseł polski dr. Panecki.

*

Gdańsk, 3. 1. (PAT.) W nadchodzący piątek odbędą się tu wybory do zarządu gdańskiej giełdy dewizowej i giełdy efektów. Na wczorajszem posiedzeniu członków giełdy ustalono listę kandydatów złożoną z pięciu osób. Wśród kandydatów znajduje się dyrektor gdańskiego oddziału Banku Zw. Spółek Zarobkowych p. Brzeski.

Rząd belgijski wobec noty niemieckiej.

Bruksela, 3. 1. (Pat.) „Etoile Belge" donosi, że rząd belgijski dopiero w przyszłym tygodniu wyśle odpowiedź na notę Niemiec, dotyczącą terytoriów okupowanych. Wiadomość o nieporozumieniu francusko-belgijskiem w kwestji odpowiedzi dla rządu Rzeszy jest całkowicie nieprawdziwą.

Aresztowanie turyngijskiego ministra Hermana.

Berlin, 3. 1. (Pat.) Z rozkazu wysłanej przez rząd Rzeszy do Turyngji komisji śledczej aresztowano turyngijskiego ministra spraw wewn. Hermana pod zarzutem udziału w sfałszowaniu i ukryciu aktów sprawy, dotyczących aresztowanego już uprzednio assesora rządowego Kunzego.

*

Gdańsk, 3. 1. (PAT.) Z Berlina donoszą, że bezpośrednia komunikacja morska między portem Świnoujściem a Królewcem przez Gdańsk z dniem 3 stycznia br. została wstrzymana. Prasa niemiecka w Prusiech Wschodnich i Gdańska wyraża z tego powodu oburzenie, zaznaczając, że Prusy Wschodnie tracą w ten sposób bezpośrednie połączenie z Niemcami i skazane są na komunikację po przez terytorjum polskie.

Giełda pieniężna

z dnia 4 stycznia

Złoty polski	1.[illegible]
Marka niemiecka	—
Dolary Stanów Zjedn.	6.[illegible]
Franki francuskie	[illegible]
Franki belgijskie	[illegible]
Franki szwajcarskie	1.1[illegible]
Funt szterling ang.	[illegible]
Liry włoskie	[illegible]
Guldeny holenderskie	2.[illegible]
Korony szwedzkie	1.7[illegible]
Korony duńskie	1.1[illegible]
Korony norweskie	[illegible]
Korony czeskie	[illegible]

Burza w szklance wody...

Grudziądz, 4 stycznia.

(§) Maluczko a byłby świat polityczny zaskoczony nową wojną ... bałkańską. Tak przynajmniej głosiły niedyskretne druty telefoniczne do wszystkich centr wielkomiejskich Europy.

Jako assumpt tej groteskowo brzmiącej zapowiedzi nowej wojny należy wziąć wojowniczą mowę bułgarskiego premjera Cankowa, który w niedyplomatyczny sposób podniósł sprawę mniejszości bułgarskiej w utraconej Macedonji i równocześnie kwestię dostępu Bułgarji do morza Egejskiego. Mowa ta — być może zniekształcona tendencyjnie przez druty serbskie i greckie, wywołała wojenny oddźwiek zarówno w Belgradzie jak i Atenach.

Rząd Jugosławji w formie ultimatum zagroził zerwaniem stosunków dyplomatycznych z Bułgarją, serbskie zaś garnizony na pograniczu bułgarskiem otrzymały rozkaz, aby były każdej chwili gotowe do wymarszu. Równocześnie niemal z notą jugosłowiańską wystosował rząd grecki bardzo ostre d e m a r c h e pod adresem Bułgarji.

Analizując atoli objektywnie niefortunną mowę premjera Cankowa, wypada stwierdzić, iż powyższy incydent nie zasługiwał na alarm wojenny ze strony sąsiadów Bułgarji.

Cóż bowiem zawierała mowa Cankowa?

Premjer Cankow oświadczył, że Bułgarja nie wyrzeka się swoich dążeń narodowych w sprawie dostępu do Morza Egejskiego i że opiekować się będzie mniejszością bułgarską w Macedonji. Niema atoli w tem oświadczenia żadnych pogróżek i aluzji w kierunku urzeczywistnienia narodowych postulatów w Bułgarji.

Oto cała wina narodu ... Stambulijskiego.

Czy Bułgarja zdolna jest do jakiejkolwiek akcji wojennej?

Bynajmniej! Państwo to podobnie, jak i inne państwa, zwyciężone w wielkiej wojnie światowej — jest całkowicie rozbrojone. Armja bułgarska jest tak nikłą, że okazała się nawet niewystarczającą do stłumienia sztucznego ruchu komunistycznego w Bułgarji, wobec czego rząd zmuszony był uciec się do pomocy rosyjskich białogwardzistów.

„Na pochyłe drzewo kozy skaczą" — mówi stare przysłowie. Na rozbrojonego sąsiada o lada błahostkę skierowywuje się paszcze armat i miljony ostrzów bagnetów ...

To też ani Belgrad ani Ateny nie robią wiele sobie ceremonji z okrojoną Bułgarją. A na potwierdzenie tej tezy — przypominamy oczywisty fakt gdy w ubiegłym roku usiłowała Jugosławja z bronią w ręku skorzystać z zamieszek komunistycznych w Bułgarji. Nie uznała początkowo nowego rządu Cankowa i chciała interwenjować na korzyść obalonego rządu Stambulijskiego. Imperjalistyczne to stanowisko motywowała Serbja tem, że nowy rząd bułgarski, popierany jest przez Macedończyków (Bułgarów) i że zatem będzie rościł pretensje do Macedonji co oczywiście zagraża Serbji.

Pobrzękiwanie zaś szabelką ze strony Grecji pod adresem Bułgarji ma znowu inne powody aniżeli u Jugosławji.

Grecja — jak wiadomo — straciła cały swój p r e s t i g e mocarstwowy w wojnie z Turcją; chciałaby więc tanim sposobem zdobyć wawrzyny wojenne na bezbronnej Bułgarji. A że Bułgarja w tych warunkach byłaby pobita — to więcej, aniżeli pewne.

Na taką operetkową wojnę — wielkie mocarstwa nigdy nie pozwolą. Rozpoczęłoby się od głupstwa bałkańskiego, a skończyłoby się na powszechnej zawierusze wojennej.

Bułgaria ma wielkich obrońców. Nie tak dawno paryski „Temps“ pisał, że ze wszystkich państw. zwyciężonych w wielkiej wojnie światowej. jedynie Bułgaria dotrzymuje warunków pokoju i że traktat w Neuilly jest jedynym traktatem pokojowym, który istotnie został wykonany: Bułgarja uspokoiła się i płaci zobowiązania.

Czyżby za to miała być teraz ukarana przez małe, karłoczne państewka?!

I dlatego wierzymy, że dziś, w obecnym stanie rzeczy, wielka Ententa nie dopuści do nowego zamętu na Bałkanach.

Tak więc i pobrzękiwanie szabelką ze strony Grecji i Jugosławii trzeba uważać za burzę w szklance wody

Nowe kombinacje P. P. S.

Echa Kongresu P. P. S. w Krakowie.

Grudziądz, 4 stycznia.

W dzień Nowego Roku — jak wiadomo — obradował w Krakowie Kongres Polskiej Partji Socjalistycznej, który zakończono wysoce znamienną rezolucją p. Perla, uchwaloną większością głosów, a uchylającą uchwałę poprzedniego Kongresu (w Łodzi). Rezolucja łódzka zabraniała partji, jako takiej, wstępowania do rządu p. Grabskiego.

A więc rezolucja krakowska obala uchwałę łódzką, e o i p s o socjaliści mogą wejść w skład rządu p. Grabskiego.

Nie od rzeczy będzie zastanowić się co spowodowało czerwonych „działaczy“ politycznych do zdezawuowania bojowej rezolucji łódzkiej.

Otóż — jak wynika z przemówień czołowych przywódców P. P. S. pp.: Perla i Holówki, którzy referowali powyższą sprawę na Kongresie — rezolucja ostatnia niema być jedynie krokiem na drodze teoretycznej rewizji programu politycznego PPS. Przeciwnie! Daje ona s u i g e n e r i s próbkę nastrojów, jakie nurtują w łonie czerwonego obozu. Szczególnie wiele do myślenia daje przemówienie p. Perla, który z ciętym sarkazmem potraktował „ideologów“ czerwonej bojówki (czytaj: żydów i zwarjowanych „polskich“ internacjonałów).

„Gazeta Warszawska“ omawiając Kongres P. P. S., w artykule, zatytułowanym: „Nowe plany“ — tak pisze:

„Autorowie rezolucji w sprawie wzięcia udziału w rządzie, dalecy byli od zamiaru dokonania jeszcze jednej rewizji w przenicowanym już kilkakrotnie garniturze ideowym polskiego socjalizmu. Mówiąc o udziale w rządzie nie mieli na myśli platońskiej idei, którą dopiero nieokreślona przyszłość może sprowadzić na ziemię, ale aktualną i konkretną kombinacje polityczna. Jak wynika ze słów p. Perla, chodzi w tym wypadku o **stworzenie większości i rządu parlamentarnego o składzie pod względem partyjnym przynajmniej w przybliżeniu określonym.**

„Gazeta Warszawska“ zaniepokojona tym nowym stanem rzeczy w P. P. S. snuje z tego powodu niesłychanie ciekawe kombinacje, z któremi warto się zapoznać.

„...Rezolucję krakowska socjalistów należy tedy rozumieć jako pierwszy krok i inicjatywę w kierunku stworzenia nowej większości parlamentarnej. Mimowoli narzuca sie pytanie: na kogo liczą socjaliści? Rząd lewicowo-mniejszościowy? Wprawdzie kongres krakowski uchwalił jakąś rezolucje o stosunku do mniejszości, ale sprawozdanie „Robotnika“ dyskretnie zamilcza treść tej rezolucji. Zupełnie konkretnych natomiast wskazówek o socjalistycznym planie nowej większości, dostarcza przemówienie p. Holówki. który oświadczył m. in.: **„od większości tej nie możemy odpychać ani Witosowców ani chadecję. Przeciwnie, winniśmy dążyć do takiego samego rozbicia Chadecji, jak rozbiło sie stronnictwo Witosa którą ratując swe resztki, musi volens nolens iść za lewicą“.**

Czy taką jest kalkulacja leaderów polityki socjalistycznej — o czem głęboko (!) przeświadczona jest „Gazeta Warszawska“ organ czołowy endecji, przyszłość pokaże.

Jeśli P. P. S. liczy konkretnie na możliwość stworzenia większości, na której poza lewicą znalazłyby się również dwa wspomniane stronnictwa, a to Piastowcy i Chadecja — kombinacja taka jest, jak dotąd, przedwczesna i wręcz niemożliwa. W każdym razie z zadowoleniem należy powitać nagi fakt, iż w skrajnych lewicowych ugrupowaniach bierze górę pierwiastek państwowotwórczy.

Bo w Polsce nie może być innych partyj jak tylko **partje polskie** bez względu na odcień i zabarwienie polityczne.

Powrót generała Hallera z Ameryki.

Grudziądz, 4 stycznia.

Jak się dowiadujemy, generał Józef Haller, który odwiedził w podróży swej po Stanach Zjednoczonych 57 miast, przyjmowany owacyjnie przez władze i społeczeństwo amerykańskie oraz wychodźtwo polskie, powrócił już do kraju i bawi obecnie w Zakopanem u chorej małżonki. W dniach najbliższych generał Haller przybędzie do Warszawy i złoży na ręce p. Prezydenta Rzeczypospolitej najwyższe odznaczenie Stanów Zjednoczonych, order L a f a y e t t e'a, który rząd republiki amerykańskiej przesyła Polsce, celem uczczenia pamięci bohatera dwóch światów, Tadeusza Kościuszki.

Generał Haller osobiście został udekorowany wszystkiemi najwyższymi orderami amerykańskimi oraz mianowany honorowym prezesem wielkiego stowarzyszenia b. wojskowych amerykańskich (American Legion), liczących, jak wiadomo, z górą 3 miljony członków. Generał Haller, jako dowódca jednej z armji koalicyjnych podczas wojny światowej, jest szóstym z kolei prezesem honorowym tej największej w świecie organizacji b. wojskowych która tę zaszczytną godność nadała już marszałkom Foch'owi i Joffre'owi, gen. Diazowi (Włochy) marszałkowi Douglas Haig'owi (Anglja) oraz królowi Albertowi belgijskiemu.

Rząd republiki Stanów Zjedn. wyraził życzenia udekorowania jeszcze dwóch zasłużonych mężów w Polsce orderem Lafayetta i w tym celu — jak jesteśmy poinformowani — zapytywał Generała, kogo uważa z polskich mężów, zasłużonych w wojnie światowej za najgodniejszych tego zaszczytu. Generał Haller, znany ze swej skromności, podniósł podobno, że zna w Polsce mężów bardziej od siebie zasłużonych, do których w pierwszym rzędzie zalicza prezesa b. Komitetu Narodowego w Paryżu, Romana Dmowskiego oraz znanego ogółowi w Ameryce Ignacego Paderewskiego.

Obrady sejmowej komisji skarbowej
nad projektem ustawy o naprawie skarbu.

Warszawa, 3. 1. (Pat.) Sejmowa komisja skarbowa w dalszym ciągu obradowała nad projektem ustawy o naprawie skarbu państwa i o reformie walutowej. Na wstępie p. prezes Rady Ministrów i minister skarbu p. Grabski udzielił odpowiedzi na poruszone na wczorajszem posiedzeniu zagadnienia drożyzny, poruszył również zagadnienie nowych podatków i bezrobocie.

W tej ostatniej sprawie zapowiedział p. minister wznowienie wniesionego już przez jeden z poprzednich rządów przedłożenia, dotyczącego ustawy o ubezpieczeniu od bezrobocia. Po wyjaśnieniach p. ministra rozwinęła się szczegółowa dyskusja, w której zabierało głos 11 mówców. Po dyskusji nad punktem pierwszym art. 1, punkt ten przyjęto ostatecznie z następującemi uzupełnieniami: 1) na wniosek p. Rusinka (PSL.) rozszerzono przewidziane tam pełnomocnictwa także na wprowadzenie ewent. nowych podatków bezpośrednich; 2) postanowiono, że przedpłaty, uiszczane na rachunek podatku obrotoweog w formie świadectw przemysłowych nie będą wliczane do podatku wymierzonego na podstawie obrotu; 3) przyjęto zasadę przyspieszenia terminów płatności podatku majątkowego i zabezpieczenia wpływów tego podatku przez płacenie go w gotówce, tj. w markach polskich względnie w walutach i dewizach zagranicznych. Do poprzednich 12-tu punktów art. 1 pos. Jaroszyński (Chrześc. Nar.) wniósł dalsze dwa punkty które dotyczą przeciwdziałania lichwie pieniężnej oraz utworzenia w myśl Konstytucji naczelnej izby gospodarczej. Po przyjęciu art. 1 z powyższemi uzupełnieniami posiedzenie odroczono.

Warszawa, 3. 1. (Pat.) Na popołudniowem posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej przyjęto pozostałe punkty art. 1 projektu ustawy o naprawie skarbu państwa i reformie walutowej, a mianowicie od punktu 2 do 12 przedłożenia rządowego oraz nowy punkt 13, proponowany przez pos. Jaroszyńskiego w sprawie zwalczania lichwy pieniężnej i kredytowej. W punkcie 8 ustalono wartość jednostki monetarnej na podstawie ustawy z 28 lutego 1919 r., która mówi o wprowadzeniu złotego polskiego. Tak samo przyjęto punkty 9 i 10, dotyczące ustalenia relacji marki do nowej jednostki monetarnej oraz przerachowania zobowiązań publicznych i prywatnych na nową walutę. Punkt 11 dotyczący powołania do życia Banku Emisyjnego uzupełniono pewnymi postanowieniami które konkretyzują: 1) że Bank Emisyjny ma być spółka akcyjną; 2) że ma być z udziałem państwa; 3) że państwo ma mieć wpływ na skład zarządu; 4) że bilety Banku Emisyjnego mają mieć pokrycie metalowe, albo w pełnowartościowych walutach i dewizach obcych od ¼ do ⅓ emisji; 5) że skarb państwa na pokrycie bieżącego deficytu nie może zaciągnąć pożyczki. Dalej przyjęto punkt 12 o konwersji i konsolidacji państwowych pożyczek i zobowiązań. Punkt 13 jak wyżej było wspomniane, został również przyjęty. Dłuższą debatę wywołał art. 2, który normuje czas obowiązujący tej ustawy. Według projektu rządowego ustawa miałaby obowiązywać do końca 1924 r., przyjęty został jednak wniosek pos. Thugutta (Wyzw.) aby upoważnienia wygasły z dniem 30 czerwca br. Cały projekt ustawy został wreszcie przyjęty przez komisję w drugiem i trzeciem czytaniu. Referentem na plenum wybrano p. Kwiatkowskiego (Chrześc. Dem.)

Nowa orientacja angielska przeciw Francji

Senzacyjne rewelacje prasy niemieckiej. — Entente Londyn—Berlin—Warszawa—Moskwa?

W „Fortnightly Review“ ma się w styczniu ukazać artykuł, który pod tytułem „Równowaga państw“ omawiać będzie wytyczne polityki angielskiej. W związku z programem zewnętrznej polityki angielskiej, który w liberalnym gabinecie przeprowadzić będzie musiało ministerstwo, opierające się na partji robotniczej lub z panem Grey na czele, wydają się nam rewelacje w związku z zagadnieniem polsko-angielskiem nader ciekawe.

Artykuł wychodzi z założenia że z powodu błędów, popełnionych tak po francuskiej jak angielskiej stronie, przestała Entente być serdeczną, kordjalną. Po wymienieniu różnych błędów politycznych naznacza autor że polityka angielska znajduje się na zwrotnym punkcie zrewidowania dotychczasowej swej taktyki. Angielska polityka powraca do starej, doświadczonej tradycji, do troski o równowagę europejską. W tym celu robi „Fortnightly Review“ następujące propozycje:

1. Zawarcie ścisłych i serdecznych stosunków między Anglja a Belgją i między Anglja a Mała Ententa, oparte na układach gwarancyjnych z temi państwami, mianowicie celem zabezpieczenia tych państw przed wojowniczemi zamiarami Niemiec.
2. **Utworzenie Entente Londyn—Berlin—Warszawa—Moskwa po poprzedniem przyjęciu Niemiec i Rosji do Ligi Narodów. P o l s k a zrzecby się musiała, po poprzedniem otrzymaniu zapomogi finans. przez Anglię, roli barjery między Niemcami a Rosją.**
3. Udział w koncernie śródziemnego morza włosko-hiszpańskim oczywiście po oświadczeniu nie interesowania się w Grecji z korzyścią dla Włoch.
4. Reorganizacja Turcji.

Według wiadomości sprawozdawców londyńskich prasy kontynentalnej stanowiłaby powyższa koncepja ostateczny cel nowoorjentacji angielskiej, zmierzającej do dojścia do stałego porozumienia z Francją.

Zwrot ku polityce równowagi europejskiej w żadnym razie równoznacznym być niema z przygotowaniem do wojny z Francją.

W każdym razie wiadomość powyższa przyjąć trzeba z wszelkiemi zastrzeżeniami. Idzie ona tak po linji życzeń Berlina, że nasuwa się nam pytanie, ażali rewelacje powyższe nie są zręczną propaganda przyjaciół niemieckich w Londynie, zmierzających do izolowania Francji z korzyścią dla Niemiec i Rosji, kosztem — choćby nawet Polski.

Nieporozumienia Anglji z Afganistanem.

Ręka sowietów. — Rosja gotowa stanąć w obronie Afganistanu.

Od przeszło trzydziestu lat Anglja napotyka ciągłe trudności w stosunkach ze swoim sąsiadem azjatyckim, Afganistanem; trudności te wywołane w dużej mierze przez samą Anglję, która usiłuje narzucić swój protektorat emirowi, komplikują się jeszcze ze względu na rolę Afganistanu, jako państewka buforowego między Indjami a Rosją. W ostatnich czasach rząd sowiecki, chcąc użyć Afganistanu jako pomostu dla propagandy nacjonalistycznej w Indjach, umyślnie starał się zaognić stosunki między Afganistanem i Anglją.

Już w czasie wojny Afganistan ogłosił się państwem niezależnem od Indji, wobec których był dotąd wasalem, a w traktacie z dnia 22 listopada 1921 r. Anglja ten nowy stan rzeczy uznała. Wzamian za to Afganistan zgodził się na nową granicę z Indjami, wytyczoną w 1919 roku. Anglja w traktacie z r. 1921 przyznała Afganistanowi pewne przywileje, jak np. prawo przewozu amunicji przez Indje. Traktat obowiązuje przez okres trzyletni.

Niezadowolenie Anglji wywołała drobna napozór sprawa — działalność bezkarna band rozbójniczych na granicy północno-wschodniej, która stała się bazą operacyjną dla potężnej szajki braci Ajab i Shahrada, którzy stąd docierali do samego Kabulu, grabiąc i mordując. W pierwszej linji ofiarą dzikich rozbójników padają Anglicy. Policja afganistańska nie chce czy nie może interweniować i jedynem hamulcem dla bandytów do r. 1921, tj. do czasu uznania suwerenności Afganistanu były oddziały karne wojsk angielskich. Teraz i ta przeszkoda zniknęła i ludność europejska zdana jest na łaskę opryszków. Banda obu braci rozbita już raz przez Anglików wzmogła się na sile i rozpoczęła obławy na oficerów angielskich i ich rodziny. W ostatnim miesiącu został zamordowany w nocy kapitan Watts i jego żona. To ostatecznie wyczerpało cierpliwość Anglii, która unikała dotąd zatargu z Afganistanem ze względu na sąsiednią Rosję. Rząd angielski zażądał ukarania sprawców mordu czyniąc ewentualnie odpowiedzialnym za ich bezkarność emira Afganistanu, co mogłoby za sobą pociągnąć dość poważne konsekwencje. Jednocześnie przedsięwzięto pewne kroki represyjne w stosunku do Afganistanu.

Emir Afganistanu tłumaczy się że nie można go robić odpowiedzialnym za działalność band rozbójniczych, wobec których jest bezsilny.

Gdyby Afganistan nie dał należytej satysfakcji Anglji i nie zabezpieczył życia i mienia jej obywateli drobny zatarg mógłby rozrość się do poważnych rozmiarów.

Rosja sowiecka rozdmuchiwała nieporozumienie angielsko-afganistańskie do rozmiarów niemal stanu wojennego. Sowiety całą winę składają na Anglję twierdząc że chce ona skorzystać z byle pretekstu dla unicestwienia niezależności Afganistanu i odgrażają się, że wojska czerwone są gotowe zamach Anglji w każdej chwili odeprzeć. Jeżeli rzeczywiście Anglja usiłowałaby zniszczyć przy okazji traktat z 1921 r., może to doprowadzić do starcia z Rosją.

Przepowiednia p. Benesza na r. 1924

Czeski minister spraw zagranicznych Benesz wystąpił w „Prager Presse“ z artykułem, zawierającym przepowiednie polityczne na rok 1924. Rok ten — zdaniem Benesza — będzie bardzo krytyczny dla całego świata, jednakże pomyśny dla Czechosłowacji.

Rosja zostanie kolejno uznana przez państwa, jednakże dopiero z tą chwilą wysuną się wszystkie trudności rosyjskiego problemu.

Sprawa odszkodowań nie zostanie definitywnie załatwioną, nastąpi tylko prowizoryczne jej rozstrzygnięcie, na skutek którego zniknie konflikt Francusko-niemiecki. Pozatem zdaniem Benesza rok 1924 będzie rokiem kryzysu parlamentaryzmu. W Anglji utworzy się rząd partji pracy, który jednak utrzyma się przy władzy przez okres krótki lecz będzie to miało epokowe znaczenie dla stosunków europejskich.

Czechosłowację czeka świetny rozwój państwowy w nowym okresie rozpoczętym podpisaniem układu z Francją.

Ponadto Benesz oświadcza, że koniecznym dla uspokojenia stosunków w Europie jest rozstrzygnięcie sprawy długów międzyalianckich, jednakże w tej sprawie powstrzymuje się od dalszych proroctw.

*

Niemieckie rojenia o odwecie.

Niemcom jest niezmiernie trudno pogodzić się z tym faktem dokonanym, że wojnę przegrały i że jako jej następstwo musiały i muszą jeszcze prawym właścicielom zwrócić zrabowane ziemie.

Gdy ktokolwiek lub w prasie polskiej wspomni się o polskości Mazowszą, Warmji lub Śląska Opolskiego natenczas podnosi się w prasie i oficjalnych sferach niemieckich gwałt, że to Polacy chcą znów wepchnąć Europę w odmęty wojny ponownej, że nie szanują traktatów itd... Ze swej strony jednak w całem państwie, zarówno we wszelkich wystepach publicznych, jak w szkołach, gazetach, broszurach, w wojsku itd itd... propagują i na wszelki sposób popularyzują myśl odwetu.

Do jakich nonsensownych granic dochodzi ta akcja, świadczy następująca „sztuka ludowa" nader popularna na współczesnej scenie niemieckiej w całej Rzeszy.

Tytuł jej Rhein und Rhur, ein Volksstück in vier Aufzügen von Oscar Sänger". Jako osoby wystepuja tam: matka Germanja kanclerz niemiecki, p. Poincare, Francja, Ren Ruhra, młodzież niemiecka górnicy i kolejarze w Ruhrze, szczepy niemieckie i naturalnie odstąpione dzielnice.

W pierwszym akcie Germanja narzeka, że jest opuszczoną i opłakuje Mec, Strassburg G. Śląsk, K... Gdańsk, Prusy Zachodnie, Poznańskie, Szlezwik północny i kolonje utracone, Pociesza ją atoli młodzież niemiecka, pocieszają ją wszystkie dzielnice „zrabowane". Prusy Zachodnie i Poznańskie odpowiadają „matce" Germanji, że ich porządku i pracy nauczyła. Panowała czystość, gdzie dawniej był „Dreck i Schmutz". I ten „Dreck i Schmutz" mają znowu być wtrącone? Ratuj Germanjo! Gdańsk uważa Germanję jako matkę. Górny Śląsk pozdrawia Germanję i każe pozdrowić — Ruhrę. Wstępuje potem Ren, Ruhra oraz ... który zamierza zabrać Niemcom Ruhrę. Wpadają potem żołnierze francuscy i rozpędzają odstąpione dzielnice i młodzież niemiecką.

W drugim akcie Poincare zaleca się do Renu, który go zbywa ironicznemi uwagami.

W trzecim akcie górnicy niemieccy kłócą się z żołnierzami francuskimi. Występuje młodzież niemiecka i kanclerz Cuno. Nie chcą nic mieć z Francuzami do czynienia. Poincare woła: „Drauf nieder mit dem Pack, nieder mit allen Deutschen! Los! Los!" Żołnierze francuscy strzelają do ludu niemieckiego a kilka osób pada. Poincare ucieszony powiada: „Tak dobrze brawo!"

W ostatnim akcie Ren i Ruhra oswobodzeni. Ren i Ruhrę przytula do serca Gemania. Zgodnie wystepują po szczególne państwa niem. Nawet Austrja prosi się matki Germanji o przytulenie jej do Niemiec. Nadbiegają Alzacja i Lotaryngja. Górny Śląsk północny Szlezwik, Kłajpeda, Gdańsk, Poznańskie, Prusy Zachodnie i wołają do matki Germanji: „Mutter wir sind da, wir bleiben nun immer bei dir". Wszyscy śpiewają „Deutschland, Deutschland" i — finis.

Oto mamy próbkę niemieckiego błazeństwa podsycającego nienawiść ku Polsce i Francji wśród szerokich warstw ludności niemieckiej i myśl o odwecie.

Popielec albo barykady...

K. H. Rostworowski wybitny dramaturg polski w bratnim organie „Głosie Narodu" takie snuje refleksje na temat noworoczny które ujmują zagadnienia wypadki życia bieżącego pauperyzację pracowników różnych kategorji z niebywałą plastyką i siłą wyrazu.

Fragment tego artykułu noworocznego podajemy poniżej. Red.

Grudziądz, 4 stycznia.

„Przed rokiem 1924 trzeba nam stanąć „na baczność", międzypartyjne ramię przy ramieniu, ponieważ rok ten musi być albo rokiem społecznej pokuty, albo rokiem społecznej katastrofy.

Przybywa on do nas jak Ezechiel mówiąc: „Biada pasterzom, którzy paśli samych siebie: izali trzód nie pasą pasterzowie? Mlekości jadali, a wełna-ście się przyodziewali: a co tłustego było zabijaliście: a trzody waszej nie paśliście".

W dalszej części artykułu autor mówi o egoizmie, który owładnął społeczeństwo. Każdy zajęty wyłącznie sobą, patrzył wyłącznie w górę i piął się po drabinie społecznej, pełen nienawiści..

„Prawo do życia przeobraziło się zwolna w prawo do użycia Miarą własnego trudu zaczęto mierzyć próżniactwo bliźnich, a zmierzywszy je postanowiono przystąpić do równego podziału. Nie „każdy wedle rodzaju swego powinien ile się da pracować", ale „każdy bez względu na rodzaj swój powinien, ile się da, próżnować", stało się hasłem dnia. I rozpoczął się społeczny karnawał — na kredyt. Niezbędnym owocem tego był oczywiście, zanik praw, czyli przerost bezkarności. **Lichwa, spekulacja i żądza rabunku zaczęły panować niepodzielnie.** Ten straszny triumwirat zniszczył jedyny, prawdziwie złoty podkład, który stanowił o dobrobycie zniszczył wartości moralne. Papierowi, tani ludzie zrodzili papierowy, tani pieniądz, a papierowy tani pieniądz zrodzi w r. 1924 komunistyczną powszechną nędzę jeżeli społeczeństwo nasze, od góry do dołu nie zmieni frontu, jeżeli zamiast w prześladowców nie zacznie patrzeć w prześladowanych, i jeżeli zamiast „brać" nie zacznie nareszcie „dawać".

Oto noworoczny postulat a imię jego „Miłosierdzie" twarde jak rzeczywistość, wielkie jak popełnione winy, a niezbędne jak samoobrona. Pamiętajmy że najbliższe miesiące rozstrzygną o naszym losie! Pamiętajmy, że najmniejszy zbytek zapłacony będzie krwi rozlewem! Pamiętajmy, że w Polsce stać nas li tylko na dwie rzeczy: **na popielec albo — na barykady!**

Na tropie nowej afery komunistycznej.

Wywrotowe machinacje komunistów wśród armji polskiej. — Gdańsk centralą komunistów, działających na Pomorzu.

Grudziądz, 4 stycznia.

Władze polityczne wpadły na trop szajki komunistycznej, uprawiającej agitację bolszewicką wśród armji polskiej i ułatwiającej dezercję żołnierzom. Główne gniazdo tej szajki, uprawiającej swą niecną działalność i na Pomorzu mieści się w Gdańsku. W tych dniach w Grudziądzu ujęto właśnie dwuch takich agentów, wysłanych z Gdańska, w osobach niejakiego Zimmermana Franciszka i Jaskólskiego Adama.

Wymienieni uprawiali wśród żołnierzy agitację za dezercja, obiecując im wysokie zarobki w dolarach za granicą Rzeczypospolitej. Dla swoich celów wybierali oni przeważnie żołnierzy z mniejszości narodowych, jako najwięcej podatny dla idei bolszewickich materjał.

Głównym celem tej działalności było spowodowanie destrukcji wśród armji polskiej, a tem samem zaprowadzenie powszechnego zamętu i nieładu w kraju, co w stosunku do nas jest głównem dążeniem zagranicznych organizacji wywrotowych.

Zebranie Chrześc. Zjednoczenia Zawodowego.

Grudziądz, 4 stycznia.

Wczorajsze zebranie Chrześc. Zjedn. Zawodowego zagaił jak zwykle kol. prez. G o r l e w i c z, poczem sekretarz kol. N o w a k przedstawił zebranym wyniki ostatnich pertraktacji zarobkowych z Centr. Zw. Pracodawców. Obecną taryfę płac robotniczych, przedstawioną przez kol. Nowaka, podajemy na innem miejscu.

Referat o położeniu socjalnem robotników wygłosił poseł B o b o w s k i z Grudziądza. Referent skreślił dążenia związków zawodowych do polepszenia płac robotniczych oraz podkreślił, iż **osiągnięcie stosowania wskaźnika drożyźnianego do tych płac, nazwać już można znacznym sukcesem.**

W miarę polepszenia się ogólnej sytuacji gospodarczej w kraju polepszać się będą stosunkowo i płace robotnicze. Następstwem waloryzacji podatków, opłat państwowych itp., musi pociągnąć za sobą **i waloryzację płac robotniczych.**

Jako przykład stawił referent Niemcy, gdzie robotnicy przemysłu drzewnego zażądali nietylko płac na podstawie złotej marki ale nawet 70% dodatku, ponieważ ceny pewnych artykułów pierwszej potrzeby wyszły nawet poza parytet złota. **Najbliższym sukcesem związków zawodowych w Polsce winno być również osiągnięcie zarobków na podstawie złota, a nawet osiągnięcie nadto pewnego dodatku wyrównawczego.**

Następny referent poseł N o w i c k i zobrazował dzieje polityczne ostatnich miesięcy, aby na tem tle wysnuć refleksje gospodarcze.

I tak poseł Nowicki przedstawił wszystkie wysiłki rządu narodowego celem naprawy skarbu i wszystkie przeszkody, jakie rządowi temu rzucano pod nogi ze strony opozycji. Dlatego też nie było danem rządowi p. Witosa dokończyć **zaczętego już dzieła uzdrowienia naszych stosunków finansowych.**

Ale fundamenta już są położone i **owoce wysiłków poprzedniego rządu mogą się wkrótce pokazać.** Przedewszystkiem postarano się, aby dochody państwowe wpływały nieuszczuplone przez spadek marki, co doprowadzi nasz budżet do równowagi.

Referent który zapatruje się trzeźwem okiem na sytuację, nie wysnuwa zbyt wesołych horoskopów na najbliższą przyszłość, ale jest zdania, iż **po ciężkich ofiarach ze strony całego społeczeństwa dojść możemy do** równowagi budżetu, a w związku z tem do polepszenia **dobrobytu.**

Równocześnie skreślił poseł Nowicki **rolę Chrześc. Demokracji przy ostatniem przesileniu.**

Rozwinęła się następnie dłuższa dyskusja, w której do referatów obu mówców dorzucono cały szereg nowych i ciekawych uwag i wniosków.

Z prac Staw. Chrześc. Nar. Nauczycielstwa Szkół P. w Polsce.

Na ostatniem posiedzeniu zarządu głównego tejże organizacji, które się odbyło w Warszawie w niedzielę, dn. 30 grudnia z. r. były reprezentowane wszystkie zarządy oddziałów okręgowych, mianowicie Warszawa, Kraków, Lwów, Pomorze, Poznań Śląsk Wilno, Lublin i Łódź. Obrady, którem kierowali kolejno prezes Glapiński (Poznań) i wiceprezesowie poseł Alb. Nowicki (Grudziądz), senator Michał Siciński (Lwów), trwały od godz. 9 rano do godz. 10 wieczorem.

Sprawozdanie złożyli z prac centralnej dyrekcji dyr. Antoszczuk z kasowości skarbnik Zaleski oraz z ruchu organizacyjnego p. Synowiec. Stowarzyszenie liczy z górą 8000 czynnych członków. Budżet na rok 1924 dosięga sumy 8½ miljarda mk. podług teraźniejszego stanu złotego polskiego. Pocieszający jest stały rozwój organizacji, czego dowodem są liczne koła, w ubiegłym roku założone; m. in. liczy najnowsze koło (m. Łódź) przeszło 200 członków. Powzięto następujące uchwały:

1) przyjąć na własność 20 morgów lasu, fundowanych w Kalwarji (Małopolska Zach.) przez senatora Hamerlinga; wydelegować pp. Saloniego, Cięglewiczówną i Szulca (wszyscy z Krakowa) do przejęcia gruntu;

2) wycofać delegata z Centr. Zw. Pracowników Państw.,

3) przyczynić się dobrowolnie składkami do erekcji tablicy pamiątkowej (Warszawa, ul. Jezuicka nr. 4) z okazji jubileuszu komisji Edukacyjnej;

4) zorganizować po wszystkich większych miastach cykl odczytów prof. Borowskiego.

5) składki członkowskie wynoszą 2 mnożne miesięcznie, wstępne 1 mnożną.

6) zatwierdzić protest przeciw urzędowem potrąceniu z dochodów nieczłonkom Związku N. P. na rzecz domu nauczycielskiego w Zakopanem.

7) zatwierdzić jednorazową daninę na rzecz zarządu głównego (100 000 mk. od członka).

8) powołać na każdy okręg stałego referenta organizacyjnego.

9) ustalić obowiązek wizytacji każdego koła przynajmniej 1 raz w roku przez członków zarządu okręgowego.

10) co do Pomorza wniosek senatora Sicińskiego jednomyślnie przyjęty: „Zarząd Główny „Stowarzyszenia Chrz. Nar. **Nauczycielstwa S. P. w P." na swem posiedzeniu z dn. 30-go grudnia 1923 r. na podstawie stwierdzenia komisji specjalnie w tym celu wysłanej do okręgu pomorskiego:**

a) zwraca się do P. Ministra W. R. i O. P. aby zechciał wydać stosowne rozporządzenie, że przedstawicielom władzy szkolnej (pp. inspektorom, wizytatorom, kuratorom) zakazuje się stanowczo wpływania na ruch zawodowy i organizacyjny podwładnego sobie nauczycielstwa;

b) wyraża gorący protest przeciw nadużywaniem władzy przez inspektora szkolnego Konstantego Ossowskiego z Grudziądza;

c) wzywa kuratorjum O. S. Pom. i P. Ministra Oświaty, aby ukrócono i ukarano wybryki p. Ossowskiego.

d) wyraża posłowi Alb. Nowickiemu pełne zaufanie za jego dotychczasową działalność jako prezesa oddziału okręgu pomorskiego zarazem wyraża mu najserdeczniejsze podziękowanie za trudy prace w realizacji postulatów nauczycielstwa na terenie Sejmu oraz piętnuje formę walki prowadzonej przez niektóre jednostki przeciw jego osobie."

Po referacie p. Maciejewskiego ustalono porządek dzienny następnego Walnego Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia, który odbędzie się w Warszawie w czasie ferji wielkanocnych w piątek i sobotę, dn. 25 i 26 kwietnia br. Specjalna komisja zajmie się przyjęciem, lokowaniem i oprowadzeniem po stolicy delegatów z całej Polski. Temat referatów podadzą do wiadomości członkom zarządy okręgowe: wszystkie koła winny na swych posiedzeniach przygotować materjały i przesłać we formie ankiety odpowiedzi i odnośne tezy.

Szeroko omówiono akcję samopomocy w urządzaniu domów zdrowia, których budowę rozpoczyna Stowarzyszenie w okręgu lwowskim, krakowskim, warszawskim i pomorskim.

Senator Siciński i poseł A. Nowicki omówili rozporządzenie wykonawcze do ustawy uposażeniowej z dn. 9. 10. 1923 r. oraz przedstawili projekty ustaw szkolnych, wniesionych przez Rząd.

Poprawki i uzupełnienia statutu referował p. Saloni (Kraków). Ostateczne uchwały pod tym względem zapadną na Walnym Zjeździe. P. Kozłowski omówił stosunek Stowarzyszenia do Związku Spółdzielni Nauczycielskich i Szkolnych do Banku Nauczycielskiego oraz do „Polskiej Fabryki i Hurtowni przyborów naukowych „Minerva".

Tak więc zakończył zarząd główny ruchliwej organizacji nauczycielstwa polskiego stary rok swej wytężonej działalności, przysposabiając się do owocnej, spokojnej i intensywnej pracy w nowym roku.

Szczęść Boże! W. C.

Rozbijacz rządowej większości, p. Bryl — rozbijaczem wieców.

Zarząd Okręgowy P. S. L. „Piasta" we Lwowie urządził wiec, na którym zjawił się p. Bryl w towarzystwie p. Pawłowskiego z zamiarem rozbicia zgromadzenia.

P. Bryl, aby swój zamiar jaknajlepiej uskutecznić, przyprowadził ze sobą także osławionego socjalistycznego naganiacza Szczerskiego oraz całą bojówkę, nad którą objął komendę urzędniczyna kolejowy z Zaszkowa niejaki Wiącek, oraz płatny naganiacz Bryla, Kasprowicz. Pozatem zebrało się na podwórzu kilkudziesięciu socjalistów z pałkami i zaledwie garstka chłopów.

Wiceprezes Zarz. Okręg. P. S. L. „Piast" p. Blaik widząc, że Bryl zamierza chłopski wiec rozbić socjalistycznymi bojówkami, zawezwał chłopów do udania się na zebranie do lokalu Zarz. Okręg. przy ul. 3 Maja nr. 12/3. Tymczasem zaś Bryl zapłacił za salę 16 miljonów mkp. i rozpoczął wiecować. Kłamał więc miljarder poseł Pawłowski i wygłupiał się obszarnik Bryl.

Wreszcie zabrał głos chłop Lachowski z Dublan i ten w krótkiej ale doskonałej przemowie, wskazał wiecownikom, kim są czcigodny miljarderzy posłowie Bryl i Pawłowski i jakich dobrodziejstw Polska doznała po zerwaniu przez nich Rządu polskiej większości.

Wiec zakończyli ostatecznie socjaliści, którzy z pieśnią na ustach „Czerwony sztandar" rozbili obu niefortunnym posłom zgromadzenie. Tymczasem bojówka Bryla i Pawłowskiego **napadły na chłopów ze stronnictwa** „Piasta" i krajali ich nożami, bili pałkami i obrzucali jajami.

Tak to na terenie Lwowa popisywał się obszarnik p. Bryl, który dla osobistych celów rozbił polską większość rządową.

Obecna taryfa płac dla robotników

Grudziądz, 4 stycznia.

Na ostatniej konferencji związków zawodowych z Centralnym Związkiem Pracodawców ustalono następującą taryfę płac dla robotników:

Rzemieślnicy do 3 lat pracy 388 000 mk., po 3 latach 462 000 mk., po 6 latach 517 000 mk.

Robotnicy przyuczeni 388 000 mk.

Robotnicy od 16—18 lat 129 000 mk., od 18—21 lat 259 000 mk., ponad 21 lat 369 000 mk.

Robotnice od 16—18 lat 129 000 mk., od 18—21 lat 185 000 mk., ponad 21 lat 222 000 mk.

Robotnice przyuczone 259 000 mk.

Woźnice otrzymają 960 000 tygodniowej dokładki.

Dla przemysłu budowlanego ustalono następujące płace:

Murarze, cieśle i malarze 620 000 mk.

Dekarze, kamieniarze i brukarze 682 000 marek.

Rollerzy 744 000 marek.

Przodownicy 682 000 mk.

Tragarze, ramarze i strycharze 527 000 mk.

Robotnicy ponad 21 lat 465 000 mk., od 18—21 lat 310 tysięcy marek.

Zarobki te są naturalnie od 1 godziny pracy..

Podana powyżej taryfa obowiązuje tylko Grudziądz. Inne miasta, jak Pelplin, Starogard, Gniew i inne mają taryfę cośkolwiek niższą, stosunkowo do panującej **w tych stronach drożyzny.**

Kalendarz zebrań poselskich w styczniu 24
Chrześć. Nar. Stronnictwa Pracy.

PUCK w czwartek, dnia 10 stycznia o godz. 7 wieczorem. Przemawiają posłowie Nowicki i Bobowski.

DZIAŁDOWO w czwartek, dnia 10 stycznia o godz. 7 wieczorem. Przemawia poseł Sieciński.

WEJHEROWO w piątek, dnia 11 stycznia o godz. 7 wieczorem. Przemawiają posłowie Nowicki i Bobowski.

BRODNICA w piątek, dnia 11 stycznia o godz. 7 wiecz. Przemawia poseł Sieciński.

TCZEW w sobotę, dnia 12 stycznia o godz. 7 wieczorem. Przemawiają posłowie Nowicki i Bobowski.

WĄBRZEŹNO w sobotę, d. 12 stycznia o godz. 7 wiecz. Przemawia poseł Sieciński.

CHOJNICE w wtorek, dnia 15 stycznia o godz. 7 wiecz. Przemawiają posłowie Nowicki i Bobowski.

NOWEMIASTO w wtorek, dnia 15 stycznia o godz. 7 wieczorem. Przemawia poseł Sieciński.

SĘPÓLNO w środę, dnia 16 stycznia o godz. 7 wiecz. Przemawiają posłowie Nowicki i Bobowski.

LUBAWA w środę, dnia 16 stycznia o godz. 7 wiecz. Przemawia poseł Sieciński.

ŚWIECIE w czwartek, dnia 17 stycznia o godz. 7 wiecz. Przemawia poseł Nowicki.

IŁOWO w czwartek, dnia 17 stycznia o godz. 7 wiecz. Przemawia poseł Sieciński.

CHEŁMNO w piątek, dnia 18 stycznia o godz. 7 wiecz. Przemawia poseł Nowicki i Sieciński.

TORUŃ w sobotę, dnia 19 stycznia o godz. 7 wiecz. Przemawia poseł Nowicki i Sieciński.

Na jakiej sali zebrania powyższe się odbędą, ogłoszą zarządy miejscowe. — O liczny udział członków i sympatyków uprasza

SEKRETARJAT GENERALNY.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz Sobota Tel. sfora m. Szczęsny. Wschód słoń. 8.13 zachód 3.58. Wschód księżyca 6.86 zachód 3.21.

Polacy w Sejmie gdańskim.

Dr. Moczyński, z zawodu kupiec, zasłużony działacz narodowy z czasów pruskiego ucisku, został przewodniczącym polskiej grupy posłów w sejmie gdańskim.

Zastępcą jego jest znany z działalności politycznej na terenie wolnego miasta p. Jedwabski, kierownik Polskiego Zjednoczenia Zawodowego.

Międzyn. zjazd kolejowy w Warszawie.

Dnia 16 bm. zbierze się w ministerstwie przemysłu w Warszawie konferencja międzynarodowego zjazdu kolejowego.

Będzie to dalszy ciąg międzynarodowego zjazdu, który się odbył w Nicei w roku 1923.

—** TEATR MIEJSKI. Dziś w piątek przedstawienia niema. — W sobotę premiera jednej z najlepszych fars francuskiej spółki autorskiej Hennequin'a i Coulens'a p. t. „Dzwonek alarmowy". W sztuce tej autorzy świetnie ujęli stosunki wielkomiejskie Paryża. Dużo zawiłych i komicznych sytuacji doprowadza widza do homerycznego śmiechu. W rolach głównych biorą udział pp. Hartmanowa, Turońska, Kostecki, Popielewska, Dąbrowski, Kaszyn, Jóźwicki, Burski, Ilcewicz, Szczerbowski i inni. Reżyseruje p. Lenk. Nowe dekoracje oraz meble. — W niedzielę wieczorem „Dzwonek alarmowy". — Dyrekcja czyni również wszelkie przygotowania do uruchomienia śpiewnego działu operetki. Próby orkiestry i chóru już są w pełnym biegu. Najbliższa operetka będzie „Nitouche". — W przygotowaniu „Mazepa", tragedja J. Słowackiego.

—** **Uprzątać śnieg z chodników i sypać piaskiem.** Aby zapobiec nieszczęśliwym wypadkom przypomina się właścicielom domów i ich zastępcom dotyczące rozporządzenie policyjne które nakazuje bezzwłoczne uprzątanie śniegu z chodników po opadnięciu śniegu i odwilży a w razie gołoledzi posypywanie chodników piaskiem lub popiołem. Organy policyjne mają nakaz do wykazywania właścicieli domów, którzy nie zastosują się do powyższego zarządzenia celem ich ukarania.

—** **Ograniczenia w ruchu kolejowym z powodu zasp śnieżnych.** Jak nam komunikuje Urzędu ruchu w Grudziądzu, z powodu wielkich zawiei i zasp śnieżnych przestały kursować pociągi na następujących linjach: Puck—Hel, Puck—Krokowo Gdynia—Kokoszki, Wejherowo—Zamostne, Kartuzy—Kętrzyno, Toruń—Unisław, Toruń—Czarnowo i Chełmża—Melno. Pociągi te przestały kursować aż do odwołania.

—** **Podziękowanie związku emerytów.** Przed kilkoma dniami zakończył życie generał-emeryt W. P. śp. Władysław Chełkowski. —

Związek emerytów nadsyła nam list, który w imieniu zmarłego i na jego życzenie wyraża podziękowanie serdeczne za opiekę i pomoc z jaką w ostatniej chwili choremu przyszli zacni ludzie.

Związek emerytów w osobie swego prezesa, generała dywizji — emeryta p. Pruszyńskiego w słowach gorących, dziękuje mianowicie p. dr. Górskiemu, który bezinteresownie zajął się towarzyszem broni śp. generałem Chełkowskim.

Z Pomorza.

—** **CHEŁMNO. (Plaga kradzieży.)** Od pewnego czasu mnożą się w mieście i okolicy wypadki kradzieży. I tak okradziono browar chełmiński, syndykat rolniczy, kupca tytoniowego A. Grzonkowskiego kościół parafjalny a przytem jeszcze ks. proboszcza Wilkansa w Czystem i adwokata dr. Skierskiego Sprawców kradzieży częściowo wykryto.

(Pożar). Ostatnio wybuchł w suterenach kupca bławat. M. Muziola pożar, który został rychło ugaszony. Szkód większych nie było.

—** **TORUŃ. (Noc noworoczna.)** Jak donosi nasz korespondent Nowy Rok w Toruniu witano ostatnio skromniej niż w inne lata. Większość tych, którzy pragnęli się bawić, witała Nowy Rok w Teatrze „na sucho", ale za to program, którym sympatyczny zespół bawił do 4 rana liczną publiczność tryskał szampańskim humorem. Właściciele kawiarń i restauracyj nie mieli na ogół wielkich zbiorów. Na ulicach było spokojniej niż zwykle; zakazu spożywania alkoholu przestrzegano widocznie dość ściśle, bo poważniejszych wybryków nie było: wybito „tylko" jedną szybę w oknie wystawowym na ulicy Szerokiej.

—** **WĄBRZEŹNO. (Złodzieje kolejowi).** Na dworcu głównym w Wąbrzeźnie skradziono z zamkniętego wagonu 4 centnary mąki. Mąka była wysłana z młyna parowego. Sprawców przytrzymała policja w osobach trzech młodocianych i jednego starszego złodzieja.

(Nieszczęśliwy wypadek.) Z powodu lekkomyślnego obchodzenia się bronią wydarzył się w pobliskim Cymbarku nieszczęśliwy wypadek zakończony śmiercią. Mianowicie rolnik Hostman wyjeżdżając z żoną na gościnę, pozostawił w domu troje małoletnich dzieci pod dozorem znajomego obywatela. W czasie nieobecności tego ostatniego, dzieci zaczęły się bawić bronią, którą ojciec przez zapomnienie pozostawił w pokoju. W czasie tej zabawy padł strzał, który ugodził śmiertelnie 9-letniego syna właściciela.

—** **TUCHOLA. (Uposażenie sołtysów).** Wydział Powiatowy w Tucholi celem ustalenia pensyj sołtysów, podzielił gminy całego powiatu na 4 kategorje podług liczby mieszkańców. Wysokość pensji rocznej wyznaczono w kilogramach żyta (od 1000—3000 kg. w stosunku do liczby mieszkańców).

—** **TCZEW. (Okradziony „gwiazdor".)** W Tczewie przebrał się pewien kolejarz za gwiazdora, ażeby dzieci nastraszyć. Kożuch swój zostawił w sieni. Gdy wyszedł z mieszkania, sam się przestraszył, bo kożuch znikł w tym czasie. Przywołano policję kryminalną, która kożuch odnalazła na strychu domu. Okazało się, że pewien mieszkaniec owego domu zabrał kożuch jako podarek gwiazdkowy i ukrył go na strychu.

Ruch towarzystw.

Tow. Śpiewu „Lutnia". Dziś w piątek lekcje obu chórów. [8777

Zarząd.

Tow. Czytelni dla kobiet. Miesięczne zebranie Towarzystwa Czytelni dla kobiet odbędzie się w poniedziałek dnia 7 bm. o godz. 7-mej wiecz. w auli gimnazjum matem.-przyrodniczego (przy ul. Sienkiewicza). Upraszamy o zwrot wszystkich wypożyczonych książek. 7617

Cedula urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

Poznań, dnia 3 stycznia 1924 r.

Akcje bankowe: (Kurs za 100 mk. nom.)

Bank Kwilecki, Potocki i Ska I—VIII em.	—
Bank Przemysłowców I—II em.	1500000—1600000
Bank Zw. Spółek Zarobk. I—XI em.	750—800—800000
Polski Bank Handlowy, Poznań I—IX em.	450—500000
Pozn. Bank Ziemian I—V em.	230000

Akcje przemysłowe: (Kurs za 100 mk. nom.)

Arkona I—IV em.	500—600000
Bydgoska Fabryka Mydeł I—II em.	140000
Barcikowski R. I—VI em.	230000
Brzeski — Auto I—III em.	—
Cegielski H. I—IX em.	550—570000
Centrala Rolników I—VII em.	200000
Centrala Skór I—V em.	750—850000
Fabr. Mebli i Obróbka Drzewa Swarzędz I—II em.	—
Hartwig C. I—VI em.	300—400000
Hurtownia Drogeryjna I—III em.	—
Herzfeld i Victorius I—II em.	2100000—2500000
Hurtownia Spółek Spożywców I—II em.	150—250000
Iskra I—III em.	800000
Luban, fabr. przetworów ziemn. I—IV em.	2000 000
Dr. Roman May I—IV em.	1000000
Młynotwórnia I—V em.	50 000
Pendowski I em.	500 000
Papiernia Bydgoszcz I—IV em.	250—270000
Płótno I—III em.	330—350000
Pneumatyk I—IV em. B.	60000
Pozn. Spółka Drzewna I—VII em.	440—450000
„Unja" (dawniej Ventzki) I—III em.	300000—2800000
Wisła, Bydgoszcz I—III em.	550000—6500000
Wytwórnia Chemiczna I—IV em.	200—300000
Ziedn. Browary Grodziskie I—IV em.	600000—700000

Tendencja: mocna.

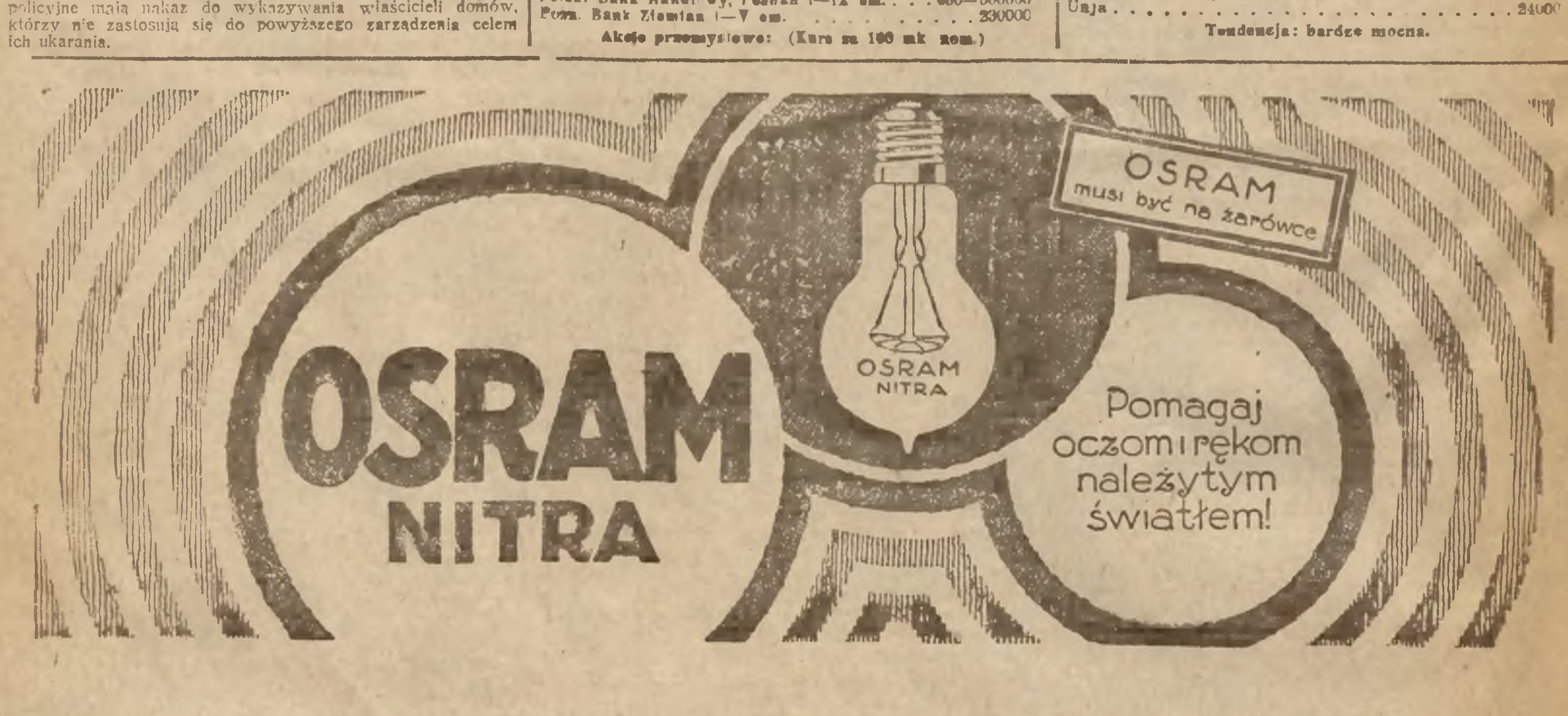
Giełda warszawska

z dnia 3 stycznia 1924.

Akcje (w tysiącach marek polskich)

Bank Dyskontowy	16500—16000
Bank dla Handlu i Przemysłu	4800 - 4100
„ „ „ (drobne)	—
Bank Przem. Lwowski	1600—1750—1600
Bank Zjedn. Ziem. Pol.	—
Parceński Pryw.	450—500—450
Bank Handlowy	15000—16500—12750
Bank Kredyt. w Warszawie	2000
Bank Zachodni	8000—9000 8800
Wisz. Bank Zw. Sp. Zarobk.	11500—14000
Wijewski	14000—15600
Beitldt (b. pr.)	800—850
Częstocice	19500—17000—17500
Michałów	6000—7500—7400
Tow. Fabr. Cukru	19000—40.0—21000
„ „ „ (drobne)	—
Kop. Węgla (100 szt.)	21000—22500—21500
„ „ (50)	21000—22500—22000
„ „ (25)	21000—23.00—22500
„ „ (10)	22250—24000—23600
„ „ (drobne)	24500
Firley	1200—2200
Łazy	1100—1700—1500
Drzewny Prz. i Hand.	6250
Cegielski	4500—6200—5000
Lilpop Rau	4500 - 4800—4050
Modrzejów	35000—45000—37000
Ostrow. Zakł.	50000—46000—47000
Starachowice	18000—23000—19000
Ursus III. em. 000—6000 - 5300	5500—6600—6200
Rudzki i S-ka (100)	11000—10100
Kohn, Zieliński	3000—3200—3100
Pocisk	3500—3000—3200
Parowóz	2700 3400—3100
Zieleniewski	5000—5300—5100
Żyrardów	850000—100100—950000
Borkowski	4300—4100—4200
Jabłkowscy	925—1025—1000
Polska Nafta	1500—1900
Nobel	7000—9000—8750
Lenartowicz, Rylski i Ska	580—650—625
Siła i Światło	3900—4500—4000
Fryd. Puls	—
Czersk	4500—4750—4100
Fitzner i Gamper	30000—3700—3650
Gosławice (bez kup.)	6000—7000—6700
Norblin po 100 szt. 4500 5500—6000	(50) 6500—6750
„ po 50 szt.	
„ (drobne)	8000—7500
Spirytus (50)	15500
Spiess i Syn	—
Zach. T. dla Handlu i Przemysłu	700—600—650
Pol. Tow. Elektr.	900—1600—1500
Chodorów	18250—16750—17000
Bodnawski	—
Kabe (Warsz.)	2175—3000
Pol. Przemysł Naftowy	2200—3000
Kineszewska Fabryka Papieru	3300—4200 4000
W. Synd. Roln.	9400—10600
Tepege	—
Pustelnik	1600—2000—2300
Sole Potasowe	16000
Ćmielów	6500—7000
Konopie	—
Przemysł Korkowy	600 800
Unja	24000

Tendencja: bardzo mocna.



Sprawy społeczno-gospodarcze.

Dlaczego węgiel drożeje?

Z Nowym Rokiem podskoczyła znowu poważnie cena węgla. Z dn. 16 z. m. podnieśli bowiem baronowie węglowi cennik o 78 proc.

Cóż spowodowało tę nową podwyżkę?

Na powyższe pytanie znajdujemy odpowiedź w jednym z dzienników górnośląskich. Czytamy bowiem: „...Wiadomo przecież, że górnicy otrzymali w dniu 16 grudnia tylko 60 procent poprawy, że nadto rząd mniej więcej w tym samym czasie obniżył podatek węglowy z 35 na 25 procent, dając posłuch biadaniom węglowych magnatów, iż z powodu wysokiego podatku węglowego nie mogą współzawodniczyć z angielskim węglem w Niemczech i Włoszech, z czechosłowackim w Austrji.

Nowa więc podwyżka węgla o całych 78 procent, zamiast najwyżej o 50, jest prostym rozbojem i zdzierstwem, jakiego **niemieccy węglowi baronowie dopuszczają się bezkarnie na skórze polskiego robotnika, inteligenta i wytwórcy!**

Nowa ta szalona podwyżka podniesie oczywiście automatycznie wszelkie inne ceny! Jest to znane i proste prawo gospodarki narodowej, że węgiel reguluje ceny.

Polskie społeczeństwo dość długo już okazywało zdumiewającą poprostu cierpliwość wobec tych rozbójniczych zamachów garści niepolskich węglowych możnowładców na kieszenie polskich obywateli! Niejednokrotnie już udowodniono, że zarobki niepolskich właścicieli kopalń wyższe są o 200—300 procent od przedwojennych, że dzisiejsza cena węgla jest o tyleż procent wyższa od przedwojennej i że niema żadnego słusznego powodu dla tego stanu rzeczy. Jedynem wytłumaczeniem jest tu bowiem bezgraniczny bandytyzm baronów węglowych, ich niesłychana chciwość bez oglądania się na nic!

Chociaż kto wie, czy to są jedyne powody?

Jest rzeczą zgoła stwierdzoną, że ta właśnie łupieżcza węglowa polityka obcokrajowych węglowych magnatów, która jest głównym powodem spadku polskiej marki obok inflacji) ma dalsze cele na oku. Chodzi o podburzenie, rozjątrzenie nad wszelkie podziw spokojnego i zrównoważonego górnośląskiego górnika, o wzbudzenie u niego myśli wywrotowych, o rzucenie żagwi społecznej rewolucji i podpalenie budującego się gmachu Rzeczypospolitej.

Takie przynajmniej odnosi się wrażenie, gdy się śledzi te „raubritterowskie" rozboje. Obcokrajowi węglowi wielmoże dawno już swe wysokocenne waluty poumieszczali w zagranicznych bankach nic więc nie ryzykują. Takie domysły znajdujemy w „Grenzzeitung" z dn. 27 grudnia z. r. i wiele przemawia za tem, że nie są one pozbawione uzasadnienia!

Cóż na to rząd?

Zdaje się, że najwyższy już czas, by wyjść z roli biernego widza i przykrócić cugli rozbrykanym baronom, wierzgającym wprost na zgubę Polski!

Polskie społeczeństwo wielkim głosem domaga się zmiany stanowiska naszych odpowiedzialnych czynników wobec łupieżczych zamachów cudzoziemskiej kliki.

Zamiast udzielać kredyty — należy przypilnować normowania cen! Zawsze byliśmy przeciwnikami tak zw. etatyzmu, upaństwawiania różnych gałęzi narodowej gospodarki. Ale w tym wypadku chodzi wprost o zamach przeciwko państwu, należy więc chwycić się środków wyjątkowych.

Uprzedziły nas już w tym względzie Czechy.

Czeski rząd skończył codopiero zwycięsko ciężką walkę z własnymi baronami węglowymi. Czesi obniżyli taryfy przewozowe (bez porównania wyższe niż u nas), zniżyli podatek węglowy, górnicy zgodzili się na obcięcie płac tak, że wszystkie te zniżki wynoszą około 30 procent. Mimo to właściciele kopalń zgadzali się na obniżenie cen węgla w wysokości ledwie 15—18 procent. Czeski rząd samowolnie, nie pytając się wcale baronów, **obniżył ceny węgla o 25 procent z tym** skutkiem, że górniczy przemysł w Czecho-Słowacji niezdolny przedtem do konkurencji, nie może obecnie nadążyć zamówieniom **i pracuje nawet w niedziele!**

A więc sprawa przedstawia się jasno.

Rząd w Warszawie musi się tylko umieć zabrać do rzeczy musi przedewszystkiem zechcieć, odważyć się przeciąć węzeł gordyjski, a ulgi doznamy wszyscy natychmiast. Ustanie ferment niezadowolenia, wzmagającego się wśród polskich górników wzrośnie wywóz, poprawi się bilans handlowy.

Życie gospodarcze w r. 1923.

Tablica poniższa wykazuje w ogólnych zarysach, jak w związku z niedoborem budżetowym rosła inflacja a w konsekwencji jak spadała wartość marki jak kurczył się rynek pieniężny i jak wzrastała drożyzna. Tablica ta jest oczywiście tragicznym obrazem naszej gospodarki finansowej ubiegłego roku.

1923	Niedobór budżetowy (w mil. frank. szwajc.)	Zadłużenie Skarbu Państwa w P. K. K. P. (w miljardach mk. pol.)	Obieg banknotów P. K. K. P. (w miljardach mk. pol.)	Kurs dolara w tysiącach mk. pol. (przeciętna z ostatnich dni miesiąca)	Wartość obiegu pieniężnego w miljonach dolarów	Wskaźnik cen hurtowych (1914=1)	Wskaźnik kursu dolara (1914=1)	Wzrost kosztów utrzymania w Warszawie w proc. według komisji drożyźnianej
Styczeń	22	799	909	33	27.5	5446.0	7804	52,7
Luty	33	1 085	1 117	48	23.3	8518.1	11494	61,79
Marzec	95	1.7 2	1.841	42	43,8	9885,0	0(51	33 51
Kwiecień	52	2.151	2.332	47	49.6	10539.2	11100	9,62
Maj	40	2.377	2.734	53	51,6	11253,5	12563	13 36
Czerwiec	36	2 996	3 567	101	35.3	18814,1	24167	47,99
Lipiec	38	4.190	4.479	168	26,7	30699,7	4000	57.42
Sierpień	55	6.473	6.872	249	27,6	52946 8	59206	32,25 30,12
Wrzesień	62	10.265	11.198	319	55,1	73022,0	75873	24 45 13,96
Październ.	25	19.000	23 080	1 685	13,7	273884,3	401224	83,25 66.91
Listopad	—	42.854	53.217	3.414	15,6	686427,3	812897	51,06 53,67
Grudzień		10go 51.285 20go 64.071	61 486 82.188	6.250 (w przybliżen.)	—	—	1 482318	66,89 ?

Cennik na towary kolonialne.

Grudziądz, 3 stycznia rb.

Ważny aż do odwołania.

Z komitetu do walki z drożyzną otrzymujemy następujący cennik obowiązujący z dniem 4 I. br.

Sól (warzonka bez opakow.)	½ kg	140.000
Sól (kamienna bez opakow.)	„	100.000
Soda (krystaliczna)	„	120.000
Zapałki (Błonie, Mszczonów)	pudełko	40.000
Zapałki (Iskra, Promień) .	„	40.000
Śledzie (duże norweskie) .	sztuka	100.000
Śledzie (małe szkockie) . .	„	100.000
Syrop (gat. I. Wronki) . .	½ kg.	bez notowań
Syrop (gat. II. Boguszewo)	„	300.000
Marmolada (50% cukru) .	„	500.000
Miód (sztuczny)	„	450.000
Makaron (krajany) . . .		350.000
w nitkach . . .	„	450.000
Cykorja (Franka)	„	500.000
Powidła	„	550.000
Cykorja (Jagolin)	400 g.p.	300.000
Jęczmień (palony)	½ kg.	200.000
Kawa (słod. Kavona H. S. S.)		250.000
Ocet (5%)	„	280.000
Nafta	litr	480.000
Mydło (twarde kawałki po 200 gr. śred. gat.)	„	100.000
Świece (parafinowe) . . .	½ kg	700.000
Kaszka (pszenna)	„	bez notowań
Kaszka (jęczmienna) . . .	„	„
Mąka (pszenna gat. I. cesar.)	„	„
Mąka (pszenna gat. II.) . .	„	„
Mąka (żytnia)	„	„
Pieprz (czarny)	„	1 600 000
Piment (korzeń angielski) .	„	1.200.000
Herbata (Moning Congo najtańsza)	„	4.000.000
Herbata (Jawa Pecco średn. gat.)	„	5.000 000
Kawa (Santos palona) . .	„	2.000.000
Kakao (angielskie najtańsze)	„	650 000
Cukier	„	700.000
Ryż	„	400.000

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny Ludwik Łydko.